

Zabił ją, a potem siebie

Data publikacji: 31.01.2013 10:10

Ta historia wstrząsnęła Cieszynem. Ciała dwojga nastolatków znaleziono 10 marca 2011 roku w jednej z kamienic przy cieszyńskim Rynku. Dziś wiemy, że to Tomasz zadał wiele ran ciętych i kłutych swojej dziewczynie następnie zabił siebie. Prokuratura prawomocnie umorzyła postępowanie w sprawie zabójstwa nastolatków.

Tomek 4 stycznia skończył 19 lat. Justyna 14 kwietnia skończyłaby 17 lat. 10 marca 2011r.ich zasztyletowane ciała, znaleziono w jednej z kamienic w centrum Cieszyna. Ta sprawa wstrząsnęła całą okolicą.

- Justyna była tego dnia bardzo smutna, wiem że Tomek chciał się jej oświadczyć, jednak ona nie chciała... Tomek był czasem zazdrosny o nią – opowiadała naszej redakcji jedna z koleżanek dziewczyny. Dziś już wiemy, że związek nastolatków był toksyczny. Z ustaleń śledztwa wynika, że krytycznego dnia 19-letni mężczyzna zakupił w sklepie nóż i udał się na spotkanie ze swoją dziewczyną, które – według świadków – przebiegało spokojnie. Następnie dziewczyna udała się do swojego miejsca zamieszkania. Mężczyzna używając noża kuchennego zadał wiele ran kłutych i ciętych dziewczynie, co spowodowało jej śmierć na miejscu, a następnie sam wielokrotnie dźgnął się nożem, doprowadzając do swojej śmierci.

Młodzi ludzie od około roku byli parą, jednak w ostatnim czasie przed śmiercią ich relacje były konfliktowe. Mężczyzna był zaborczy i zazdrosny o swoją dziewczynę, manipulował nią, wymuszał podporządkowanie szantażem emocjonalnym i groźbami, był agresywny, a w końcu zaczął stosować przemoc fizyczną. Dziewczyna chciała wielokrotnie zerwać ten toksyczny związek, jednak była bardzo zaangażowana emocjonalnie i miała nadzieję, że partner, którego kocha, zmieni swoje postępowanie.

Jak ustalili śledczy dziewczyna podporządkowywała się wymaganiom swojego partnera, dostosowywała się do jego oczekiwań, w celu utrzymania ich związku. Wskutek oddziaływań 19-latka, jego silnej kontroli i dążenia do izolacji dziewczyny, zmieniła ona swój tryb życia oraz relacje z otoczeniem. Nadto mężczyzna kilkakrotnie groził pokrzywdzonej, iż jeśli nie będzie z nim to popełni samobójstwo, ale najpierw ją zabije.

- W wyniku sekcji zwłok pokrzywdzonej ujawniono, zadanych z dużą siłą, sześć ran kłutych grzbietu, osiem ran kłutych klatki piersiowej oraz cztery rany kłuto-cięte na przedramieniu i ramieniu lewym. Przyczyną zgonu były doznane mnogie rany z uszkodzeniem narządów wewnętrznych wraz z następowym wykrwawieniem. Przyczyną zgonu 19-latka były doznane rany kłute brzucha z uszkodzeniem aorty i dużych naczyń wraz z następowym, masywnym krwotokiem wewnętrznym – informuje Piotr Wysocki z Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej.

Sprawca działał na trzeźwo. Również dziewczyna nie była pod wpływem alkoholu lub pod działaniem leków, narkotyków lub innych trucizn. Potwierdza to uzyskana opinia toksykologiczno-sądowa.

Szereg przeprowadzonych opinii wykluczyło też uczestnictwo w zdarzeniu osób trzecich oraz potwierdziło, iż sprawcą zabójstwa był 19-latek, który następnie popełnił samobójstwo, a nadto iż pokrzywdzona broniła się, próbowała unikać ciosów oraz uciekać, odwracając się od sprawcy.

W toku śledztwa biegli stworzyli profile psychologiczne zarówno pokrzywdzonej, jak i sprawcy.

Jak wynika z opinii biegłych Justyna była atrakcyjną dziewczyną, dobrze radziła sobie z trudnościami, była osobą asertywną, ale też empatyczną i wrażliwą na problemy innych ludzi. Jej stan psychiczny wskutek przedłużającego się konfliktu z chłopakiem był coraz bardziej niekorzystny, zaczęła się izolować, stała się drażliwa i płacziwa.

Z kolei Tomek był osobą przeciętnie rozwijającą się pod względem intelektualnym. Od początku znajomości ujawniał silne zaangażowanie uczuciowe w związek z pokrzywdzoną. W miarę trwania znajomości nasilała się jego

kontrola nad dziewczyną oraz drastyczne ograniczanie jej codziennej aktywności, a uporczywe prześladowanie i nękanie zaczęło przybierać coraz bardziej skrajne formy.

10 marca 2011r. Tomek przyniósł na spotkanie z dziewczyną nóż. Udał się do Justyny po kolejnej kłótni. Już wcześniej rozważał możliwość posłużenia się nim. W ocenie biegłych działał on w stanie silnego wzburzenia wywołanego długotrwałym przeciążeniem sytuacją trudną, jaką stanowiły nasilające się problemy w ich związku.

W dniu 10 stycznia 2013 roku Prokuratura Rejonowa w Cieszynie umorzyła dwa postępowania w sprawie zabójstwa 16-letniej dziewczyny – z uwagi na śmierć sprawcy i samobójstwa 19-letniego sprawcy.

Dorota Kochman

[ZOBACZ: Podwójne morderstwo](#)

[Czytaj też: Justyna i Tomek](#)